

Mieczysław Gogacz

Właściwy kontekst tomizmu

Studia Philosophiae Christianae 29/1, 178-179

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

12. Tomasz z Akwinu, *Quest. disp., De Veritate*, Paris 1912.
13. Popper, K. R., *Logika odkrycia naukowego*, Warszawa 1977.
14. Zyciński, J., *Wybrane zagadnienia z filozofii nauki*, w: *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, Warszawa 1988, 5 X, 5—107.
15. Zyciński, J., *Trzy kultury*, Poznań 1990.

MIECZYŚLAW GOGACZ

WŁAŚCIWY KONTEKST TOMIZMU

Główny sposób dyskwalifikowania tomizmu polega dziś na sytuowaniu go w scholastyce, którą ocenia się negatywnie. Mówi się, że tomizm jest neoscholastyką. Przeciwstawia się tomizmowi i scholastyce pozytywnie ocenianą fenomenologię i przypisuje się jej nowoczesność.

Zauważmy zaraz, że fenomenologia także wywodzi się ze scholastyki. Akcentując pierwszeństwo pojęć, a nie bytów, fenomenologia kontynuuje myśl św. Anzelmą, Jana Dunsza Szkota, w dużym stopniu Sua-reza, który wyznaczył filozofii zadanie analizowania pojęć. Teza, że filozofia polega na analizie pojęć, została rozwinięta w scholastyce protestanckiej, z której wywodzi się myśl Kanta, Kierkegaarda, Hegla. Dziś, oprócz fenomenologii, wiązanie filozofii z analizą pojęć głosi także neopozytywizm, który utożsamia filozofowanie z uprawianiem gry pojęciowej lub językowej.

Tomizm wiąże się w scholastyce z myślą Arystotelesa i głównie św. Tomasza, dziś z analizą bytu, proponowaną przez J. Maritainą, E. Gilsona, w Polsce z przemyśleniami S. Swieżawskiego i M. A. Krąpca.

O tomizmie i o fenomenologii w równym więc stopniu można powiedzieć, że wywodzą się ze scholastyki, gdyż cała nowożytna i współczesna filozofia ma początek w przemyśleniach średniowiecznych. W średniowieczu na ogół dominowała filozofia bytu, a w niej filozofia Boga. Stanowiły one podstawę wyjaśniania prawd objawionych, a więc podstawę teologii. Filozofia nowożytna i współczesna stopniowo pomijała temat bytu i Boga. Skupiła się na problemie kosmosu, akcentując w nim głównie pierwszeństwo materii. Dziś uczy nas wyjaśnień materialistycznych i ateistycznych.

Średniowiecze nawiązuje do dwu tradycji filozoficznych: platońskiej i arystotelesowskiej. Dziś te tradycje noszą nazwę idealizmu i realizmu. Tomizm sytuuje się w tradycji realistycznej. Fenomenologia powtarza i rozwija tradycję idealistyczną.

Właściwym kontekstem tomizmu, a przede wszystkim uprawianej w nim filozofii bytu, jest właśnie realizm. Nie należy więc sytuować tomizmu w scholastyce, z którą wiąże się nastawienia negatywne, kształtowane przez przeciwników filozofii bytu, a tym samym przez zwolenników kartezjańskiej tezy, że poznanie i bytowanie są tym samym. Jest to błędna teza, w której utożsamia się cechę z jej podmiotem.

Prawidłową ocenę tomizmu i fenomenologii należy oprzeć na ich powiązaniach z realizmem lub z idealizmem.

Realizm polega na identyfikowaniu wewnętrznych elementów strukturalnych bytu. Według realizmu pierwsze bowiem są byty jednostkowe, a wtórna jest myśl. Ta myśl ujmuje wewnętrzną treść bytów

i wyraża ją w pierwszych zdaniach o byciu. Te zdania stanowią metafizykę bytu. Identyfikuje się byt ustalając, co w nim stanowi przyczynę, a co skutek, co więc jest pierwszym elementem strukturalnym, a co przejawem lub drugorzędną cechą bytu. Dla elementu strukturalnego, który urealnia byt i nazywa się istnieniem, filozof bytu znajduje zewnętrzną przyczynę sprawczą. Jest nią Samoistne Istnienie. Dzięki realizmowi rozpoznaje się istnienie Boga, a także wyjątkowość osób, których istnienie jest przyczyną ich rozumności. Dzięki rozumności osoby mogą identyfikować wewnętrzne elementy strukturalne bytu.

Tomizm korzysta z realizmu. Realizm jest właściwym kontekstem jego filozoficznych twierdzeń.

Idealizm głosi pierwszeństwo myśli przed realnymi bytami. Myśl tworzy te byty lub wypełnia myślانymi treściami nieokreślone pole realności. W tej sytuacji nie jest potrzebna metafizyka jako identyfikowanie konstytuujących byty elementów strukturalnych. Myśl zna to, co wytworzyła. Dostarcza także założenia każdej nauce jako systemowi wyjaśniania zespołu cech. Człowiek i Bóg stają się tylko pojęciami, wytworzonymi przez myśl. Wszystko ma naturę myśli i właściwie myśl jest Absolutem, który ogarnia swoje przejawy i przekształcenia. Ostatecznie Absolut utożsamia się z kosmosem.

Fenomenologia opiera się na idealizmie. Jest teorią pojęć, wyprzedzających identyfikację realnych bytów. Jest transcendentalizmem czyli tezą, że założenia, tworzone przez myśl, wyznaczają rozpoznawanie bytów.

W przeciwstawieniu tomizmu fenomenologii przy pomocy wiązania tomizmu z negatywnie ocenianą scholastyką zawiera się oskarżenie zarówno tomizmu, jak i fenomenologii.

Tymczasem scholastyka, tak jak ją rozumiano w średniowieczu, co ukazuje w V wieku Boecjusz, a dziś np. J. Pieper i J. Le Goff, polegała na dopuszczeniu do nauczania tych twierdzeń, które opracowali i uznali za prawdziwe specjaliści: grupa uczonych, nazywana szkołą (schola, stąd scholastyka). Tę szkołę można porównać dziś np. z wydziałem filozoficznym lub Polską Akademią Umiejętności, a więc z grupą uczonych o najwyższym autorytecie naukowym. Tak rozumiana scholastyka nie jest zarzutem, lecz chwałą nauki średniowiecznej.

Współczesność jakiegos kierunku filozoficznego nie polega na jego rodowodzie, lecz na tym, czy zgodnie z prawdą wyjaśnia realne byty. O prawdzie nie decyduje chronologia ujęć, lecz wierność rzeczywistości. Ta wierność jest naturą współczesności. Dzięki tej wierności jestem powiązany z dziś istniejącymi bytami. To czyni mnie kimś współczesnym.

Nie w scholastyce jednak należy szukać potwierdzenia tomizmu lub fenomenologii. Dziś ich właściwym kontekstem jest realizm lub idealizm.

I właśnie tomizm sytuuje się w realizmie. Głosi twierdzenia, ujmujące byt jednostkowy w jego pierwszych elementach strukturalnych, niezależnych od myśli, jedynie przez myśl ujmowaynych. Rozpoznanych więc, a nie tworzonych. Te elementy strukturalne bytu jednostkowego są jego istnieniem i istotą. Przyczyną istoty wewnątrz bytu jest jego istnienie. Zewnętrzną przyczyną istnienia bytu jest Samoistne Istnienie. Tym Samoistnym Istnieniem jest filozoficznie ujęty Bóg.

Tomizm w tych tezach jest poważną propozycją rozumienia rzeczywistości.